

Komentarz z 02.12.2013 r.

Sebastian Buczek, Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Hossy na rynkach ciąg dalszy

Rośnie dalej. Szczególnie w Stanach. U nas listopad też nie był zły, szczególnie kilka sesji w środku miesiąca po płytkiej korekcie.

Rynek pierwotny ożył, jak za czasów najlepszych hoss. Akcje sprzedają się jak świeże bułki, a co najciekawsze – później inwestorzy cieszą się z udanych debiutów. Oby jak najdłużej!

Czy tak będzie z Energa? Zobaczymy. To przypadek dość szczególny. Przedstawiciele branży energetycznej na debiutach raczej aż tak mocno nie zaskakiwali *in plus* (poza PGE). Wypada również pamiętać, że do obrotu wejdą akcje pracownicze.

OFE zapakowane są w akcjach pod korek. I to pewnie nie będzie czynnik sprzyjający w najbliższym czasie, choć wszyscy liczą, że do końca roku zarządzający będą chcieli dowieźć wyniki.

Ruch tymczasem jest w funduszach inwestycyjnych. Inwestorzy, skuszeni wysokimi stopami zwrotu w ostatnich miesiącach, kupują. Szturmu jeszcze może nie ma, ale napływ środków jest już zauważalny. Szczególnie do funduszy małych i średnich spółek.

Co z korektą? Dobre pytanie. Jak spojrzymy na S&P500 to widzimy obraz znany z czasów mocnej hossy. Miało się skorygować, a rynek poszedł dalej w górę. Może pod wpływem kończenia roku przez fundusze *hedge* (kończą zwykle 30 XI).

U nas zrobiła się taka trochę równowaga. Również dzięki ofertom IPO i sprzedażom bloków przez insiderów. Ale jak w spółce dzieje się coś pozytywnego, to byki ciągle dominują (*vide np.* Forte w ostatnich dniach).

Co dalej? Obstawialibyśmy jakąś równowagę w najbliższych tygodniach. Plus dalsze polowanie na perełki. Ciekawe czy Skarb nie zdecyduje się podać jakiegoś większego pakietu po debiucie Energii? Warunki cenowe są ku temu sprzyjające.